

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦ BIAŁYSTOK ♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.K. 64.106

Delegacja 2 narodów po prochy gen. Bema Reprezentacja wojska i Warszawy jedzie do Budapesztu

WARSZAWA, 13.6. Długo wyjeżdża ze Lwowa droga na Sniatyn i Lwów. Delegacja polska udaje się do Aleppo po zwłoki gen. Bema. Specjalny wagon z pochłonu Prezydenta Republiki, oddany dla przewiezienia trumny z Konstantynopola do Polski, odziedziczył m. in. z Warszawy do Konstantynopola. Celem wjazdu udziału w uroczystościach związanych z przewo-

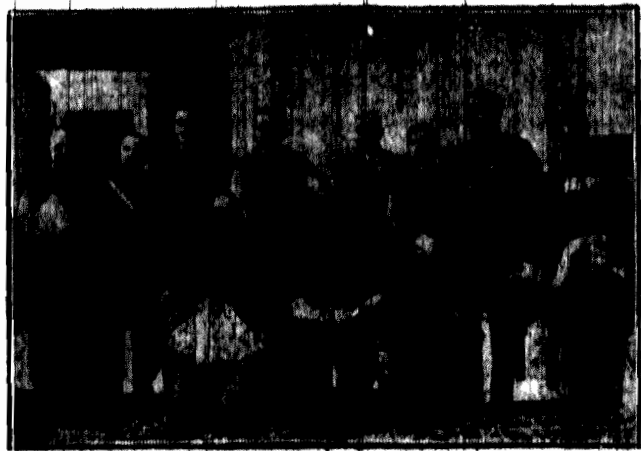
żeniem szczątków gen. Bema przez Węgry, wyjeżdża ponadto do Budapesztu delegacja z ramienia wojska i komitetu polskiego w składzie kilkunastu osób oraz grono osób ze społeczeństwa warszawskiego. Do Polski natomiast przybędzie z Węgier oficjalna delegacja węgierska w składzie 7 osób na czele z generałem bar. Balasem, przewoźniczym węgierskiego komitetu.

Próbna militarystyka ludności Ukrainy dla obrony Kijowa przed nieprzyjacielem i powstańcami

RYGA, 13.6. Z Charkowa donoszą, że wczoraj urządziły wojsko we władze sowieckie na Ukrainie t. zw. dzień militarystyki ludności. Oddziały przysposobienia wojskowego Awżosłimu, oraz masy ludności robotniczej skoncentrowane były w letnich obozach armii czerwonej, gdzie odbyły się ćwiczenia wojskowej ludności cywilnej. Dowództwo 46 dywizji rozkło-

wanej w Darnicy pod Kijowem zorganizowało jednolite manewry, demonstrujące obronę Kijowa przed atakami wojsk nieprzyjaciela i powstańców. W manewrach wzięły udział bataliony robotnicze i oddziały złożone ze studentów uczelni kijowskich.

Mussolini po raz pierwszy w Watykanie



Historyczna chwila: Po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych umowy laterańskiej Siedzą od lewej: kardynał Gasparri i Mussolini, stoją: msgr. Ottaviani, msgr. Rocco, msgr. Giunta, msgr. Borgognini, msgr. Duca, msgr. Pacelli, msgr. Piccardi, msgr. Mosconi i kpt. Mameli.

Złatwienie spraw górnośląskich w Madrycie po uproszczeniu procedury mniejszościowej

MADRYT, 13.6. — Tel. wł. — Rada Ligi Narodów na dzisiejszym posiedzeniu przyjęła bez dyskusji raport Adamego w sprawie uproszczenia procedury mniejszościowej na Górnym Śląsku, które w znacznej mierze odciążą Radę od nawalających spraw górnośląskich.

Przedstawiciel nowego rządu angielskiego lord Graham oraz minister Zaleski i niemiecki delegat von Schubert przyjęli delegatów japońskich podziękowanie za jego starania o osiągnięcie tak pożądanego rezultatu.

Trzy referaty ministra Zaleskiego na Radzie Ligi Narodów

MADRYT, 13.6. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady minister Zaleski referował 3 sprawy: budowy stacji radiotelegraficznej Ligi, postanowienia konferencji ekspertów prasowych, przyczem Rada na wniosek min. Zaleskiego zdecydowała

zwołać na jesień konferencję przed stawicieli rządów w sprawie ulepszeń w transporcie dzienników oraz sprawę pretenzji kompanii kolejowych węgierskich, zgłoszonych do rządu czesko-słowackiego.

Tryumfalny pochód Mac Donalda w odwiedziny do wsi rodzinnej

LONDYN, 13.6. Premier Mac Donald opuści Londyn, udając się do

swej wsi rodzinnej i wsiemouth w Szkocji. Podróż premiera miała charakter pochodu tryumfalnego. Niemal na każdej stacji, gdzie się zatrzymywał, poczęły licnie zgromadzone tłumy gotowały premierowi entuzjastyczne owacje. W owoce tych brata udział cała ludność bez względu na przekonania polityczne.

WIEDEN, 13.6. Donoszą z Meksyku, że studenci w liczbie około 2 tysięcy obsadili nagle uniwersytet i zabarykadowali się. Następnie wystąpili do rektora Antonio Castro parlamentarystów, żądając natychmiastowego ustąpienia.

Do czasu zawarcia umowy handlowej z Polską Wrocław nie chce urządzić Targów

Z Wrocławia donoszą, że tamtejsze sfery przemysłowe i kupieckie, zainteresowane w urządzaniu dorocznych Targów wrocławskich, zrezygnowały w tym roku z urządzania tych targów i związanej z nimi wystawy, ponieważ wobec nieregulowania stosunków handlowych i wojny

celnej z Polską, wielkie koszty organizacyjne nie opłacają się zupełnie. Na zebraniu kupców i przemysłowców postanowiono, że do czasu podpisania polsko-niemieckiej umowy handlowej targi wrocławskie odbywać się nie będą.

Ohydny napad na obóz harcerski Dubeltówką i bykowcem drużynowy pobity do utraty przytomności

KATOWICE, 13.6. Na obozie harcerskim pod Krywałdem drużyna harcerska dokonała niesłychanego napadu.

Na obozie harcerskim pod Krywałdem drużyna harcerska dokonała niesłychanego napadu. Na obozie harcerskim pod Krywałdem drużyna harcerska dokonała niesłychanego napadu.

Nowe linie kolejowe na Pokuciu w najpiękniejszym górskim zakątku Polski

Z Kołomyi donoszą: Oczekiwano przybycia do Kut Inżynierów, celem rozpoczęcia prac nad wytyczeniem trasy kolejowej, która połączy Pokucie z linią kolejową Lwów — Sniatyn. Połączenie przeprowadzone będzie na linii Kuty — Wyznica, a stąd przez terytorium rumuńskie, na Zatuze — Niepokowce.

Również w pełnym toku są prace nad budową kolei wąskotorowej Kuty — Hutyńowa, a następnie dalej w góry, w kierunku granicy rumuńskiej. Linia ta łącznie z projektowaną budową linii kolejowej normalnotorowej otwiera nowe perspektywy dla całego Pokucia, jednego z najpiękniejszych, górskich zakątków Polski.

Na święcie przysposobienia wojskowego



W Warszawie. — Oddział młodych.

Nowi świadkowie przed Trybunałem Stanu w procesie b. ministra skarbu Czechowicza

WARSZAWA, 13.6. Trybunał Stanu w sprawie b. ministra skarbu Czechowicza roztrząsał wczoraj na posiedzeniu gospodarczym zażalenie oskarżycieli sejmowych przeciw decyzjom sędziego śledczego p. Zaleskiego oddalającym wnioski o przesłuchanie dalszych

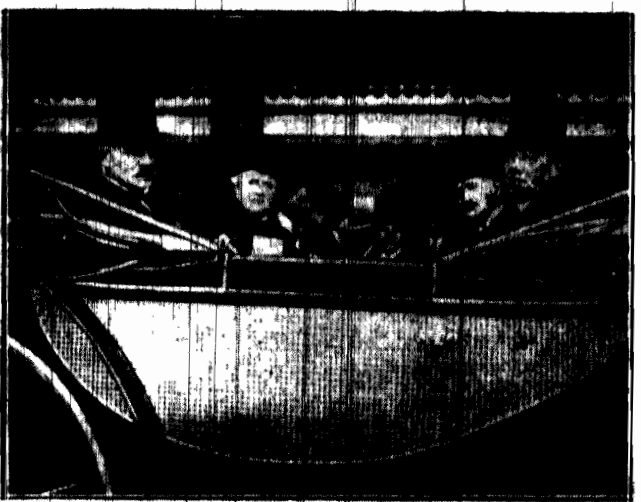
świadków i zarządzającym zamknięciem śledztwa. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Trybunału Białawski i Lednicki, przewodniczył prezes Sądu apelacyjnego Supiński.

Po wysłuchaniu oskarżycieli sejmowych posłów dr. Lieberman i Wyrzykowski i po długiej naradzie, zespół gospodarczy Trybunału uchylił decyzję sędziego śledczego o zamknięciu śledztwa i zastrzegł oskarżycielom sejmowym okres śledczy.

nał Stanu.

Dowiadujemy się, że przesłuchanie nowych świadków nie wpłynie na zbyt późno nie rozprawy głównej. Odbędzie się ona z końcem czerwca lub początkiem lipca.

Historyczna podróż Mac Donalda



Ramsay Mac Donald wraz z członkami swego gabinetu, lordem Parmoor — prezydentem rady gabinetowej, lordem Thompsonem — ministrem lotnictwa i Hendersonem — ministrem spraw zagranicznych udaje się do Windsoru, by przedstawić się królowi Jerzemu.

Gwałtowny wybuch gazów w kopalni śląskiej 60 górników ocalonych po 4-godzinnej akcji ratunkowej

KATOWICE, 13.6. — Tel. wł. — W kopalni „Lituaner” w Czarnym Lesie (pow. Świętochłowice) tuż nad granicą niemiecką, nastąpił dziś o godz. 19.30 niezwykle gwałtowny wybuch gazów.

60 górników, pracujących na szybie „Antoni” zostało odciętych. Po usilnej, 2-wodzinnej pracy oddziałów ratowniczych, udało się wydobyć na powierzchnię 20 górników, z których większość jest oparzona i zatruta gazami.

Krwawa walka w Maroku 13 Francuzów zabitych, 10 rannych, 81 w niewoli

RABAT (Maroko), 13.6. W górach Atlas powstańcy marokańscy napadli na francuski oddział wywiadowczy i znieśli go prawie doszczętnie. Oddział wciągnięto podstępnie w zasadkę, z której zmuszono go do odwrotu wśród gradu kul.

2.000 dolarów i tytuł miss Universum w międzynarodowym konkursie zdobyła wiedeńska

GALVESTON, 13.6. W międzynarodowym konkursie o tytuł najpiękniejszej kobiety świata zwyciężyła wiedeńska, p. Luiza Goldarbeiter, zostając miss Universum. Zespół 7 członków jury oddał głosy za nią, a tylko jeden głos padł na miss Rumunię. Zwycięzcy wręczono srebrny relikwiarz z wrytym tytułem i datą oraz 2.000 dolarów.

Druga nagroda w kwocie 1000 dolarów przyznano jednogłośnie Miss America miss Irene Ahlberg z Nowego Jorku.

Posel estoński w Warszawie kandydatem na premiera i prezydenta Estonii

TALLIN, 13.6. Kandydatem na premiera rządu estońskiego, który, zgodnie z konstytucją, jest jednocześnie prezydentem republiki, jest obecny posel estoński w Warszawie p. Strandman. (L.).

P. minister Strandman jest jednym z najwybitniejszych polityków estońskich. Mimo iż przy ostatnich wyborach partia pracy której p. Strandman przewodzi odniosła klęskę, wysunęto jego kandydaturę dla osobistych walorów i wysokiego autorytetu, jakim się cieszy w Estonii.

Największą powagę moralną w Estonii posiadają trzy osoby: gen. Laidoner, b. naczelnik państwa, p. Pals oraz właśnie p. Strandman. P. Strandman był już premierem i prezydentem państwa, marszałkiem parlamentu, ministrem spraw zagranicznych i ministrem skarbu, przyczem jako minister skarbu przeprowadził sanację skarbu i powstrzymał inflację.

Dla Polski jest niezwykle mile, że tak wybitna osobistość Estonii przez kilka lat reprezentowała u nas zażyłny kraj, który ponownie ma zamiar powrócić do państwa.

Z dyktatora -- dyplomatą Gen. Primo de Rivera chce zostać przedstawicielem Hiszpanii we Francji

W madryckim senacie obiegają pogłoski, że gen. Primo de Rivera, prezydent ministrów i faktyczny dyktator Hiszpanii, prawdo podobnie obejmie stanowisko ambasadora w Paryżu, a dotychczasowy ambasador i delegat

Hiszpanii do Rady Ligi Narodów, Quinones de Leon, zajmie jego miejsce, jako prezydent ministrów w Madrycie. Byłby to więc koniec dyktatury w Hiszpanii. Pogłoski te jednak trzeba brać z zastrzeżeniem, chociaż sam Primo de Rivera oficjalnie oświadczył w marcu, że ma zamiar usunąć się z kierownictwa rządu pod koniec roku, pragnąc, jak się wyraził wtedy, pomyśleć o przyszłości i odpocząć po dwu wielkich wystawach w Barcelonie i Sewilli, w których organizowaniu uczestniczył bardzo wytrwale.

Na wystawę do Poznania



Pan Merlot, dyrektor Izby handlowej francusko-polskiej w Paryżu, wraz z rodziną wylatuje z wycieczką francuską do Poznania na P.W.K.

Rasa olbrzymów żyje w Himalajach

Czy potworni „ludzie śniegu” porwali amerykańskiego badacza?

Z Kalkuty donoszą telegraficznie, że jakas wielka tajemnica osłania

Za samach na dyktatora



Kadric Hanco, która usiłowała dokonać zniszczenia na Mustacie Kemal Pas-e, stała przed sądem. Grozi jej kara śmierci, albo bezterminowe więzienie.

Orzeł-olbrzym nad Bałtykiem stoczył krwawą walkę z kąpiącymi się w morzu

W jednym z miast kąpielowych nad Bałtykiem, w okolicy Kłajpedy, kilka młodych dziewczyn przyjeżdżało na kąpiele, które nie często zdarza się w Europie.

W Ameryce bowiem dość liczne są wypadki napadu wielkich ptaków drapieżnych na ludzi. Opowiadano tam nawet o zdarzeniach, że orły porwały dzieci i unosiły je w powietrzu.

Młode dziewczyny podczas kąpiei nagle znaleziono olbrzymiego orła, który już od pewnego czasu krążył nad brzegiem.

Przyszło do zawziętej walki. Orzeł ostrym swym dziobem i potężnymi skrzydłami uderzał na kąpiące się. Krywki rozpaczły i ruciły na brzegu spłoszone drapieżnika. Dziewczyna niechętnie do domu.

Kiedy opowiadały o swej przygodzie, strażnik brzegowy udał się na wskazane miejsce, aby orła zastrzelić. Ptak ciągle jeszcze krążył nad morzem, ale ani razu nie opuszczał tak nisko, aby można

zniknęła Edgara Farmera, Amerykanina, który wyruszył z miasta Dardżiling, pod koniec kwietnia, z zamiarem przebycia śnieżnego łańcucha gór, stanowiącego przedmurze wielkiego szczytu Kinczindzinka.

Farmer zajął u podnóża gór 4 obozy, a potem sam jeden wyruszył w górę, celem zdobycia piątego.

Krajowcy, stanowiący jego orszak, czekali 4 dni, a potem z rzeczami i aparatami powrócili do Dardżiling, bardzo przerażeni, bo wedle ich przekonania Farmera musieli porwać Migulowie, czyli legendarni „ludzie śniegu”.

Legenda o nieznanym europejczyku, który zginął w Himalajach. Miał być to olbrzym o wzroście 8 m i do 12 stop, czyli niemal więcej od trzech do czterech metrów. Taki olbrzym, zdaniem krajowców, jeżeli spotka człowieka, rozdzieli go na dwie. Na tonię olbrzymka z rasy „Ludzi Śniegu” wabił go do siebie, a jeżeli jej się oprze, zabija, jeżeli zaś niegłęboko, nigdy go już potem nikt nie zobaczy.

Nigdy żaden Europejczyk nie widział na własne oczy Człowieka Śniegu, jednakże prawda jest, że w górskich wioskach znikają mężczyźni i kobiety w sposób tajemniczy,

choć to można wytłumaczyć napadami dzikich zwierząt. „Ludzie Śniegu” mają żyć ponad linia śniegów wiecznych, na wysokości 4-6 do 7-miu tysięcy metrów.

Ichba ich ma być niewielka. Krajowcy powiadają, że jest ich zaledwo po tuzinie w każdym łańcuchu górskim, przyczem nie tworzą razem większych skupień, ale raczej blakają się pojedynczo.

Pewne potwierdzenie, że legenda utrzymująca się wśród krajowców, nie jest zupełnie bezpodstawną, upatrywano w tym, że ostatnia wyprawa na górę Everest, na wysokość, gdzie się już ludzi nie spotyka, zanawadza ślad stopy ludzkiej na śniegu, a była to stopa niezwykle wielkości.

Mogłoby jednak, że był to ślad niedźwiedzia, gdyż tropy niedźwiedzi są bardzo podobne do odcisków nóg ludzkich.

Tak samo może trzeba sobie tłumaczyć następujące, jedno z wielu, opowiadanie himalajskich pasterzy o spotkaniu się z Człowiekiem Śniegu. Wedle pasterzy bowiem Migulowie mają szczególny podstęp do owiec, doznają przynajmniej w przebywaniu wśród nich, a owce ich się wcale nie boją.

Około pewnego dnia, pod wieczór, kilku pasterzy usłyszało niezwykle jaskrawe wołanie. Było to coś pomiędzy bezczemem, a miłośnictwem. Głos dochodził z pewnej odległości, a pasterze sadzili, że to są sygna-

ły zablakane, pasterze Innej Jaskrawej Trzody, odpowiedzieli także wołaniem.

Po pewnej chwili głos powtórzył się bliżej, a zaledwo echo po nim zaginęło, z przyległej dżungli wynurzył się Migule.

Przerażeni pasterze schronili się do szałasów i zabarykadowali drzwi. Ale „Człowiek Śniegu” zaczął szturmować do nich i bić w ścianę szałasów, a rozgniewany przeszkodą, objął szalas rękami i potrząsał nim tak gwałtownie, że zdawało się, iż go zawał.

Po pewnej chwili drzwi pod naporem uchyliły się tak, że Człowiekowi Śniegu udało się wspiąć do wnętrza reki. Olbrzymia ręka, pokryta włosami.

W kinfletnym strachu pasterze przypomnieli sobie opowiadania, czem można ulagodzić dzikiego olbrzyma. Przynieśli garnek masła i posmarowali nim obficie ramię Człowieka Śniegu. To poskutkowało. Olbrzym cofnął ramię, a obniżając je z zadowolonym mrukiem, oddał się, nie robiąc już nikomu zła.

Cale to opowiadanie stworzyło bardzo prawdopodobne przypadkowe spotkanie z niedźwiedziem, z

domieszką fantazji, podniecone strachem.

Ale kto wie? Może w tem jest coś trochę prawdy?

Może naprawdę gdzieś, w jakimś zakątku ziemi, istnieje jeszcze rasa olbrzymów, a Mr. Farmer, jeżeli widnieć chce ze swojej przygody, może będzie nam w stanie coś pewnego o tem powiedzieć?

fantazji, podniecone strachem.

Ale kto wie? Może w tem jest coś trochę prawdy?

Może naprawdę gdzieś, w jakimś zakątku ziemi, istnieje jeszcze rasa olbrzymów, a Mr. Farmer, jeżeli widnieć chce ze swojej przygody, może będzie nam w stanie coś pewnego o tem powiedzieć?



Reti, pogromca Capablanki zmarł nagle w 40-tych roku życia.

Tancerka wschodnia



Partnerką znakomitego Lon Chaneya w jednym z najnowszych filmów jest oryginalnej urody Lupe Velez, którą widzimy tu w pięknej, plastycznej pozie.

Wyszła na scenę zdrowa a zeszła z niej ślepa

Niespodziewany skutek pomysłu scenicznego

Było to w jednym z teatrzyków paryskich na Montparnasse. Występowała tam najpopularniejsza obecnie śpiewaczka paryska, Henrietta Leblond, która umiała sobie zdobyć przychylną publiczność, nie tylko miłym wyglądem, głosem i grą, ale też oryginalnymi pomysłami.

Tym razem wystąpiła jako zebraczka, a okryta lachmanami, śpiewała zapomniane piosenki ludowe, odwołujące się do litości ludzkiej. Aby zaś podnieść efekt i złudzenie prawdy, panna Leblond poprosiła kolegów, aby jej rzucali na

scenę drobne monety, któreby ona podczas śpiewu zbierała.

Podobało się to bardzo publiczności, a monety po sypały się nie tylko z za kulis, ale i z widowni, gdy nagle duża sztuka 2-susowa, to jest 10-centimowa, upadła tak niespodziewanie, że ugodziła śpiewaczkę w lewe oko.

Pomimo strasznego bólu, p. Leblond dokończyła swej roli, ale zszedłszy ze sceny, zemdliała za kulisami, a wezwany lekarz stwierdził, że oko jej wypłynęło i że poło

wieczna ślepotą jest nieodwołalna.

Chciałem prosić pana o krótką pożyczkę z kasy opieki społecznej na podróż do domu — do mojego majątku w X.

Kierownik stacji zaniemógł ze zdziwienia. Wodził tylko oczami do pięknej, jasowej twarzy hr. R., to znów po jego rękach, na których błyszczały

— wspaniałe pierścienie.

— Dziwi pana zapewne moja wizyta, ale z panem będę szczerzy. Przyjechałem do Warszawy przed tygodniem. Poszedłem na

— wyścigi konne.

Hazard zwykle mnie ponosi. Właściwie postawiłem co miałem... Poszedłem zle.

Zostałem bez grosza. Nie martwiłem się tem zbytnio,

Podróż poślubna w kasie składu aptecznego

Tragedja młodej piękności amerykańskiej

W Kansas-City w Stanach Zjednoczonych znana pięknością była czarnowłosa Mary Bothwell. Nie dziw więc, że pomimo lat zaledwie 18, miała wielu stażących się. Ale z ich grona wybrała Charlesa Lubacka, 24-letniego chłopca, jak małołame, inteligentnego, wesołego i nie bez grosza widocznego, skoro sypał złotem na prawo i lewo, nie cofając się przed żadnym wydatkiem na klejnoty i przyjemności dla narzeczonej.

Ślub się odbył rychło, z uczcą, którą na ządanie pana młodego urządzono w południe, bo on, jak powiedział, „miewa wieczorne zajęcia”. Nazajutrz po ślubie państwo młodzi mieli się udać w zbytkowną podróż poślubną do uroczego San Francisco i Hollywood, a potem w przeciwną stronę do najbogatszej miejscowości nadmorskiej, Miami.

Po uciece pan młody „wyszedł za interesem na miasto”, właśnie w sprawie tej podróży poślubnej, powiadając, że wkrótce powróci.

Ale nie powrócił na noc, nie było go dnia następnego, a

rozpaczoną panną — mężatka pusiła się na jego poszukiwanie po mieście. Nigdzie jednak na jego ślad natrafić nie zdołała.

Przeznajac nieszczęście, udała się do kostnicy, gdzie wystawia się zwłoki samobójców i piezanych ludzi, którzy ulegli wypadkom na ulicy. I rzeczywiście zaraz na wstępie uderzył jej oczym okropny widok małżonka martwego, z przetrzeconą głową...

Zaczęto ją pocieszać, tłumaczyć, a brat zabitego 18-letni Durward Luback, wydał przy tej sposobności jego tajemnicę. Oto Charles był śmiałym i niebezpiecznym bandytą — włamywaczem. W dzień ślubu wieczorem wybrał się, aby zdobyć pieniądze na podróż poślubną, mimo ostrzeżeń brata, że taka urczyta chwila nie przynosi szczęścia.

Pan młody jednak nie usłuchał przestrogi, poszedł obrabować kasę wielkiego składu aptecznego, przyłapał go na tem patrolujący policjant, on się bronił i nożem go zastrzelił...

Władca Egiptu w Berlinie



Król Fuad i prezydent Hindenburg opuszczają dworzec kolejowy.

Hindus Kabali



Młody student rozpoczął na awanetce podróż z Londynu do Bombaju.

Czytajcie PRZEGŁAD SPORTOWY

Najpiękniejsze Dalmatyńki



w triumfalnym pochodzie przez ulice Splitu.

Wesele królika łódzkiego

Stoły ugnął się będą pod górami smakolików

ŁÓDŹ, 116. We wtorek w przystym tygodniu odbędzie się w Królowa Suraya ma córke



Po ucieczce z Afganistanu ex-królowa Afganistanu powtórzyła w szpitalu w Bonn byłą córkę.

na godzie warszawskiej na Tłomackim ślub dyrektora. Włodzkiej Manufaktur Maks Kona z córką prof. Schotta z Warszawy.

Obecnie czynione są przygotowania do Klubu. Dyr. Kon zakupił niedawno przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi dom za sumę 78.000 dolarów, gdzie urządził obecnie swe małżeńskie mieszkanie. Cały sztab kelnerów, kuchmistrow i cukierników zajęty jest sporządzaniem rozmaitych potraw i pieczywa dla gości weselnych.

Na ślub zaproszono szereg wybitnych osobistości oraz wszystkich konsultów akredytowanych przy rządzie polskim, gdyż, jak wiadomo, p. Maks Kon sam jest konsulem szwedzkim w Polsce.

Robotnik fabryczny udekorowany medalem „za ratowanie ginących”

Robotnik fabryczny w Zawierciu, Posłom, otrzymał od ministra spraw wewnętrznych medal „za ratowanie ginących”.

Niezwykła przygoda arystokraty — milionera

Hrabia R. przegrał wszystko na wyścigach

Stacja Opieki społecznej dała mu pożyczkę na bilet trzeciej klasy do rodzinnego majątku

WARSZAWA, 136. Na stację opieki społecznej przy ul. Jasnej zgłosił się przed kilkoma dniami starszy pan, wytwornie ubrany i poprosił o rozmowę z kierownikiem stacji.

Niezwłocznie wprowadzono go do gabinetu.

— Nie spodziewa się pan, nawet w jakiej sprawie przychodzi — zaczął rozmowę wytworny jego-

zapalając drogie cygaro.

— Jestem hrabia R... Tu wyniłem popularne, zwłaszcza w Wielkopolsce, nazwisko arystokratyczne.

— Przybywam do pana w sprawie wprost nieprawdopodobnej.

Chciałem prosić pana o krótką pożyczkę z kasy opieki społecznej na podróż do domu — do mojego majątku w X.

Kierownik stacji zaniemógł ze zdziwienia. Wodził tylko oczami do pięknej, jasowej twarzy hr. R., to znów po jego rękach, na których błyszczały

— wspaniałe pierścienie.

— Dziwi pana zapewne moja wizyta, ale z panem będę szczerzy. Przyjechałem do Warszawy przed tygodniem. Poszedłem na

— wyścigi konne.

Hazard zwykle mnie ponosi. Właściwie postawiłem co miałem... Poszedłem zle.

Zostałem bez grosza. Nie martwiłem się tem zbytnio,

mam bowiem w Warszawie wielu przyjaciół.

I da pan wiarę, żadnego z nich nie zastałem w Warszawie.

— Książeczki czkówek zapominałem wziąć. Mogłbym wprawdzie zastawić któryś z swych klejnotów, ale nigdy w życiu tego nie robiłem... i niechciałbym.

— Pożyczkę natomiast zwrócę jak tylko przyjadę do domu.

Pan kierownik stacji nie odmówił pożyczki hr. R. Ale ustawy są jednak dla wszystkich:

hrabia R., pan na tysiącach hektarów ziemi, znany milioner dostał tylko na bilet 3 klasy

i właśnie 3 klasa pojechał do domu.

Pomoc głodnym

w WILEŃSZCZYNIE.

W dniu 12 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się pod przewodnictwem p. Wojewody Kusta zebranie organizacyjne Komitetu Pomocy Ludności Województwa Wileńskiego dołnej klasy niezdolnej.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz reprezentanci organizacji społecznych. Komitet organizacyjny się następująco: Prezes p. Wojewoda Kusta, wiceprezes p. Wicewojewoda Tyszkowski, Wysocki, dyr. Oddziału Banku Polskiego w Białymstoku.

W skład Komitetu wchodzi

11 osób. Ponadto na posiedzeniu wyłoniono sekcję organizacyjną pod przewodnictwem p. Wicewojewody Tyszkowskiego i finansową pod przewodnictwem p. dyr. Wysockiego.

Poza tym postanowiono wydać odezwę do ludności naszego województwa, jak również ustalić program prac. Omawiano również kwestię zorganizowania imprez dochodowych na całym obszarze Województwa, akcji zbiorczych darów w naturze i zakupu zboża i ziemiopłodów.

Komitet wojewódzki będzie w stałym kontakcie z komitetem wojewódzkim w Wilnie i komitetem centralnym w Warszawie.

Federacja Związków Obróńców Ojczyzny.

W dniu 11 czerwca b. r. odbyły się wybory do Prezydium Powiatowej Federacji Związków Obróńców Ojczyzny.

Na prezesa Powiatowej Federacji powołano ponownie p. Witolda Śnieżkę, który mandat nie przyjął, wobec czego zarządzone wybory powtórnie, które

daly następujące wyniki: Na prezesa Powiat. Feder. powołano p. Strykowski, na wiceprezesa pana Różewicza Włodzimierza, na sekretarza p. Chomiczkiego Antoniego, na skarbnika p. Dudkowskiego, na referenta oszczędnościowo ubezpieczeniowego p. Koczarek.



Bezrobotni w Białymstoku.

W Białymstoku w ubiegłym tygodniu w liczbie 3066 bezrobotnych było: 38 tytuńców, 1271 robotników włókienniczych, 128 przem. budowlanego, 62 metalowców, 269 pozostałych

wykwalifikowanych, 393 robotników niewykwalifikowanych, 680 robotników rolnych, 225 pracowników umysłowych. Według płci podział jest następujący: 2170 mężczyzn i 1364 kobiety.

Może nareszcie chłodnia będzie URUCHOMIONA.

Komisja Techniczno - Gospodarcza Magistratu przystąpiła obecnie do badania stanu chłodni przy Rzeźni Miejskiej, która wobec braku motoru jest nieczynna. Na uruchomienie chłodni

Magistrat preliniuje w budżecie na r. 1929-30 odpowiednią kwotę. Po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze budżetu, Magistrat niezwłocznie przystąpi do uruchomienia chłodni.

Osuszanie łąk nad Biebrzą.

Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej w Suchowoli, na którym obecny był poseł Łazarski, członkowie rady zazna-

mili posła ze sprawą odwodnienia łąk nad Biebrzą. Poseł Łazarski obiecał przedstawić tę sprawę kompetentnym władzom.

Zbrodniczy szwagier.

Mieszkaniec wsi Kaczka-Szłachecka pow. ostrołęckiego Wacław Mierzejewski o godz. 1 w nocy podpalił dom mieszkalny swego szwagra Franciszka Sucheckiego, zamknawszy uprzednio drzwi wyjściowe z tego domu.

W chwili, gdy dom stanął w płomieniach, płacz dziecka obudził Sucheckiego, który zdołał wczas wyjść z całą rodziną przez okno z płonącego domu. Mierzejewskiego aresztowano.

Doktor M. KANEL

Choroby wewnętrzne, skórne i włośnowe. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8. Kobiety od godz. 4-5 p.p. ul. Sienkiewicza 37 (partor) tel. 6-86.

Zabójca świadka Guryna przed Sądem Okręgowym.

W r. ub. podczas wielkiego procesu 136 członków Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Białymstoku jednym z głównych świadków oskarżenia miał być Michał Guryn, były członek centralnego komitetu tej partii.

Nie mógł on jednak przybyć na proces, gdyż został krótko przed procesem zabity przez członka partii Kłincewicza.

Obecnie Wileński Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę Kłincewicza, oskarżonego o należenie do spisku pod nazwą „Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi”, dążącego do oderwania ziem północnowschodnich od Rzeczypospolitej i przyłączenia do Rosji Sowieckiej, o posługiwanie się fałszywym do-

wodem osobistym i o zabójstwo Guryna.

Sąd skazał Kłincewicza na przynależność do partii KPZB, na 6 lat ciężkiego więzienia, za posługiwanie się fałszywym paszportem na 1 rok ciężkiego więzienia i za zabójstwo Guryna na bezterminowe ciężkie więzienie. W wyniku zaleceń został on łącznie skazany na bezterminowe ciężkie więzienie.

Dr. J. KERSZMAN OKULISTA

b. długoletni asystent zakładu d-ra Pinesa ul. Kilińskiego 10.

Popierajcie P. Cz. K.

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS”

SP. AKC. W WARSZAWIE

REPREZENTACJA W BIAŁYMSTOKU

ul. Kilińskiego 17, tel. 3-80.

PRODUKCJA: Silniki spalinowe na ropę, naftę, olej gazowy od 4 KM. do 600 KM.

Silniki systemu Diesla bezsprężarkowe, silniki dwusilnikowe, silniki czterocylindrowe pół-Diesla.

SAMOCHOBY ciężarowe, AUTOBUSY luksusowo urządzone, Samochody specjalne dla straży ogniowych na 1000 litr. wody, Samochody polewaczki do 2000 litr. wody, Podwozia.

Armatura do par, wody i gazu.

Traktory rolnicze.

Odlewy żeliwne, z brzozy i innych półszlachetnych metali.

NADZOR TECHNICZNY GWARANTOWANY.

OGŁOSZENIE.

W okresie od 24 do 28 czerwca 1929 r. przed egzaminacyjną komisją czeladniczą przy Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku (Antoniuk Fabryczny 1), zgodnie z art. 142 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 7.VI 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U.R.P. 53 poz. 468) odbędą się egzaminy na czeladników ślusarskich, kowalskich, tokarskich i stolarskich. Do egzaminów na czeladników wskazanych rzemiosł będą dopuszczeni absolwenci, którzy w latach 1927-28, 1928-29 ukończyli: Państwową Szkołę Rzem.-Przem. w Białymstoku, Żydowską Szkołę Rzemieślniczą Mojżesza Perelszteina w Białymstoku i Szkołę Rzemieślniczą Towarzystwa Popierania Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów w Brześciu n/Bugiem. Przystępujący do egzaminu na czeladnika winien złożyć do dnia 22 czerwca wyłączenie na ręce Dyrektora Szkoły podanie skierowane do egzaminacyjnej komisji czeladniczej przy Państwowej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku, ze wskazaniem w jakim rzemiośle kandydat pragnie zostać czeladnikiem. Do podania należy dołączyć:

1. świadectwo ukończenia Szkoły Rzem.-Przem.
2. opłatę egzaminacyjną w wysokości 10 zł. lub dowód zwolnienia od niej.
3. 2-wie niepodklejone fotografie, na jasnym tle.

Przyczem nadmieniam, że koszty materiałów, potrzebnych do wykonywania sztuki czeladniczej ponosi egzaminowany.

Egzamina rozpoczną się 24-go czerwca o godzinie 8-jej rano w gmachu Państwowej Szkoły Rzem.-Przem. w B-stoku (Antoniuk Fabryczny 1).

Egzaminowani winni przynieść kilka arkuszy białego krótkowanego papieru, ołówki zastrzone i przyrządy do mierzenia dla ślusarzy, tokarzy i stolarzy.

Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej
Inż. WIKTOR BULEWSKI.

Ogłoszenia drobne

Zastępcy (czynni) poszukiwani na bardzo korzystnych warunkach dla rozprzedaży obligacji NA RĄTY nowym udawanym systemem Sukces za pewnioty - poważne stałe zarobki! Małopolska Kasa Kredytowa Łwów Małockiego 2.

Zgubiono ks. do znowu, wydaną przez Magistrat w Białymstoku na imię Chama Grodzkiego zam. w Białymstoku przy ul. Złotej nr 5.

Skradziono dowód tożsamości Nr 27856 wyd. przez Dyrekcję Wileńską P.K.P. na imię Bolesława Dziemianowicza, stolarza Warszaw. Głównych w Łapach.

Zgubiono weksel na 315 zł wystawiony przez Lewina Jana, a Pawła 14 z dnia 15 września 1929 r. w Białymstoku ulica Czysta 2, zwrócić.

Dr. L. Kryński Choroby wewnętrzne, skórne i moczopławne. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7. Kobiety od 7-8. Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 5-87.

Nadużycia w Magistracie Brzeskim.

Od dłuższego czasu krążyły w Brzesku głuche wieści o nadużyciach w wydziale finansowym Magistratu.

W niedzielę 9 b. m. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej rozpoczęła rewizję ksiąg i dokumentów wspomnianego wydziału. Rewizja uprawnia nadużycia przekraczające sumę 160 tysięcy złotych. O wynikach rewizji po-

wiadomiono niezwłocznie wiceprezydenta miasta, który wystąpił przeciwko b. naczelnikowi wydziału finansowego Ostapczukowi ze skargą do urzędu prokuratorskiego. Prokurator wydał polecenie areszt. Ostapczuka, lecz ten ostatni, zważawszy pismem nosząc, zbiegł w nocy z siedziby na poniedziałek w niewiadomym kierunku.

Jedni zakończyli inni rozpoczęli strajk.

Strajk szoferów na liniach międzymiastowych Białystok - Korym, Białystok - Suchowola, Białystok - Supraśl, i Białystok - Wasilków, został zlikwidowany po uzyskaniu przez strajkujących 30 proc. podwyżki i za-

pewnienia im miesięcznego urlopu wypoczynkowego.

Wczoraj rozpoczęli strajk szoferzy linii Białystok - Szczuczyn, Białystok - Gródek, Białystok - Krynki i Białystok - Siemiatycze.

Wielki proces komunistyczny w Grodnie.

W dniu 10 b. m. w Sądzie Okręgowym w Grodnie rozpoczął się wielki proces o działalność wywołową członków Rejonowego Komitetu K.P.Z.B. w Kosowie. Na ławie oskarżonych zasiadło 69 osób. Okręgowy Komitet K.P.Z.B. w Białymstoku wydał do podległych mu komitetów rejonowych tak zwanych rejonowych rozkazy o konieczności prowadzenia ścisłej ewidencji broni, posiadanej przez poszczególnych członków partii, jak również ewidencji państwowych składów broni i materiałów wybuchowych.

Na terenie powiatu kosowskiego w drugiej połowie 1926 roku rejonowy komitet komunistyczny począł rozwijać ożywioną akcję deszczukową.

Władze bezpieczeństwa publicznego ujawniły całą ohydę

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, II-go rewiru miasta Białegostoku mający kancelarię przy ulicy Sobieskiego Nr 7, ogłasza, że w dniu 25-go czerwca 1929 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Artyleryjskiej nr 2 w mieszkaniu Franciszka Żywolewskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację a mianowicie: kredensu i szafy ocenionych na 600 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dn. 13.VI 1929 r. Komornik () Podbielski

Marji Cembrzyńskiej

składa z głębi serca „Bóg zapłać”

RODZINA.

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na remont budynków Seminarium Nauczycielskiego i budowę ustępów w Łomży.

Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na złożone tytułem depozytu, do dyspozycji Dyrekcji Robót Publicznych w Białymstoku, wadium w wysokości 5% oferowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godziny 10-jej dnia 24-go czerwca 1929 r. do Dyrekcji Rob. Publ. (Oddział Budowlany) w zapieczętowanych kopertach zaopatrzonych napisem: „Oferta na remont budynków męskiego Seminarium Nauczycielskiego i budowę ustępów przy Seminarjum w Łomży”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-jej.

Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Kosztozysy bez cen (ślepe) otrzymać można w Dyrekcji Rob. Publ. (Oddział Budowlany) po uprzednim podpisaniu ogólnych warunków budowy za opłatą 5 złotych.

Oferenci są związani swymi ofertami do dn. 24 lipca 1929 r. Dyrekcja Robót Publicznych.

NA SCENIE

Występy artystów scen Warszawskich

Program Nr. 6 p. t.

Oh!... Oh!... Oh!...

Wesoła rewja

PETRUSZKA
DANSE DEMONIQUE
CHORA KASA
RÓB COSŁ.
FINAŁ

Specjalnie nowe dekoracje

Udział biorą:
Pani M. Miedzińska, A. Górski,
H. Rzewuski i para baletowa
Elvi i Mortell

APOLLO

NA EKRANIE

Wielki dramat zyciowo-erotyczny reżyserji Georga Jacoby

ZONY SZALONE

Dramat w 10 aktach na tle zdrady małżeńskiej

W rolach głównych

SUZY VERNON RUTH WEYHER

OLAF FJORD

Akcja rozgrywa się na lazurowym brzegu Korycya

W sobotę 15 i niedz. 16 b.m. od godz. 12 do 4 ej po cenach od 50 gr.

TOMMIX

W najnowszym swym filmie „RECE DO GÓRY” ponadto wesoła komedia

„MODERN”

DZIŚ PREMIERA

NA EKRANIE

Sentymentalny romans
biednej skrzypaczki z porucznikiem
BŁĘKITNY WALC

Nastrojowy film w 10 aktach

W rolach głównych

Viera VERONINA — Albert PAULING

Nocne życie stolicy naddunajskiej

Wiedeń — miasto miłości szaleje

Początek:
6,15 8 i 10,30

NA SCENIE

Program Nr. 5

Wspaniała, wesoła, komiczna rewja p.t.

1000

PIĘKNYCH DZIEWCZĄT

1. PAFNUCY MORDERCĄ Skecz
2. Miss międzynarodowa
3. Moja sympatia
4. W godzinę po ślubie 5. Wbij mi gola
6. TAJEMNICE WSCHODU
7. TYSIĄC PIĘKNYCH DZIEWCZĄT
8. FILAŁ (cały zespół)

WARUNKI I RENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.

CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Powin. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społcz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)